

Temida zdecyduje o... przyszłości miasta

Napisano dnia: 2020-08-03 22:10:19



KŁODZKO. Niczym miecz nad skazańcem wisi nad miastem wciąż nierozstrzygnięta w apelacji sprawa odszkodowania, o które zabiega właściciel byłego młyna w związku z jego likwidacją mającą związek z gminą. Po nieprawomocnym wyroku, który wydał sąd pierwszej instancji, ewentualna kwota do uregulowania na rzecz powoda, to 11,6 mln zł.



Temida rozstrzyga w sprawie tego kłodzkiego młyna

- Walczymy o zredukowanie wspomnianej należności. W tej chwili, z powziętej przeze mnie wiedzy wynika, że jeszcze będzie przesłuchiwany konstruktor mostów w istotnej kwestii, jaką jest ocena nośności przepraw w mieście znajdujących się na drodze do młyna - informuje burmistrz **Michał Piszko**. - Wszystko wskazuje na to, że sąd apelacyjny zawyrokuje do końca tego roku. Z niecierpliwością oczekujemy na jego rozstrzygnięcie, bo od niego zależy, jak poukładamy sobie w Kłodzku gminne wydatki, w tym inwestycyjne, na kolejne lata.

Włodarz nie ukrywa, że gmina miejska nie była przygotowana na zapłacenie kilkunastu milionów złotych, dlatego od roku 2014 zaczął wręcz "dusić" wydatki bieżące. Dlaczego? Bo ewentualne odszkodowanie właśnie z nich ma zostać wypłacone.

- Musimy pamiętać, iż wydatki bieżące mają się bilansować z dochodami bieżącymi. Tak mówi Ustawa o finansach publicznych. Więc z tzw. automatu, gdyby - nie daj Boże - przyszło nam zapłacić te 11,6 mln zł, to nie jesteśmy w stanie zbilansować budżetu, ja nie jestem w stanie na to wziąć kredytu i czekać mnie może wyjaśnienie regionalnej izbie obrachunkowej, dlaczego nie utrzymałem współczynnika wynikającego z artykułu 242 Ustawy o samorządzie. Natomiast gdyby była klasyfikacja budżetowa, która dawałby nam możliwość ujęcia tych wydatków jako ruchy majątkowe, to spokojnie można byłoby wziąć kredyt na uregulowanie należności. Kłodzko bowiem jest na tyle w dobrej sytuacji finansowej, że mogłoby zaciągnąć z 20 mln zł i dalej utrzymywałoby się we wskaźnikach ustawowych - zauważa burmistrz.

W związku z tą sprawą nie jest obojętny fakt, że aktualnie miasto odnotowuje spadek dochodów bieżących z powodu epidemii koronawirusa.

(bwb)